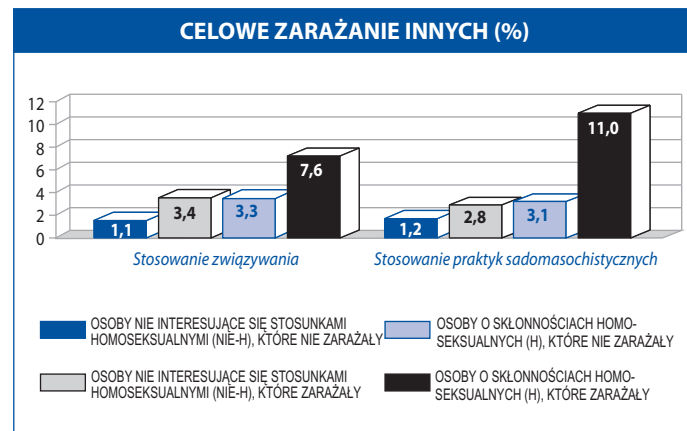


tych, którzy w ogóle nie interesują się stosunkami homoseksualnymi (nie-H) i tych, których choć trochę takie stosunki pociągają (H), oraz łącząc dane dotyczące kobiet i mężczyzn okazało się, że 4% nie-H oraz 21,8% H powiedziało, że brało udział w praktykach sadomasochistycznych, 7,8% nie-H oraz 27,5% H przyznało, że praktykowało związywanie. Ponadto ci, którzy uprawiali którykolwiek z rodzajów brutalnego seksu byli dwa razy bardziej skłonni zarazić partnera niż ci, którzy takich doświadczeń nie mieli (patrz ilustracja).

W 1992 roku trzy londyńskie kliniki chorób przenoszonych drogą płciową zanotowały, że prawie połowa ich homoseksu-



alnych pacjentów, wiedzących, że są nosicielami wirusa HIV, później nabawiło się rzeżączki odbytnej¹⁴. Homoseksualiści ci nie dopuścili do tego, by ich śmiertelna choroba popsła im „przyjemność” z życia seksualnego. Do roku 1993 ponad 100 000 amerykańskich homoseksualistów umarło na AIDS, a dziesiątki tysięcy na zapalenie wątroby typu B. Większość z nich została zakażona, wielu celowo lub przez brak zabezpieczenia, przez innych homoseksualistów.

Gwałt homoseksualny

Narodowa Inspekcja Zbrodni¹⁵ wykazała, że około 1 mężczyzna na 10 000 powyżej 11. roku życia co roku zostaje zgwałcony (13 na 10 000 kobiet), czyli około 7% gwałtów ma podłoże homoseksualne. W dwóch sądach: Columbia, w stanie Południowa Karolina¹⁶ i Memphis, w stanie Tennessee¹⁷ mężczyźni stanowili 5,7% ofiar zgłoszonych gwałtów – w jednym tylko przypadku napastnikiem była kobieta.

Razem ze wzrostem znaczenia ruchu na rzecz praw homoseksualistów, w ciągu ostatnich dwóch dekad zwiększyła się liczba homoseksualnych gwałtów na mężczyznach^{5,15,16}. Gwałt homoseksualny jest dwa razy częstszy na obszarach miejskich, gdzie homoseksualiści zbierają się w towarzystwa, niż w regionach podmiejskich, czy wiejskich¹⁵. Może być rów-

niez częstszy w miejscach, gdzie akceptowana jest subkultura homoseksualistów: badanie z 1970 roku przeprowadzone w San Francisco, wykazało, że 9% heteroseksualnych mężczyzn i 24% homoseksualistów; 2% heteroseksualnych kobiet i 11% lesbijek zgłosiło homoseksualny gwałt. W narodowym badaniu środowisk miejskich, przeprowadzonym w 1983 roku w USA, (które nie obejmowało San Francisco) 1,3% heteroseksualnych mężczyzn oraz 12,5% homoseksualistów; 0,6% heteroseksualnych kobiet i 8,6% lesbijek przyznało, że zostało homoseksualnie zgwałconych^{5,10}.

Bardziej alarmujący jest fakt, że między 15 a 40% gwałtów będących molestowaniem nieletnich, to gwałty homoseksualne.¹⁹ W jednym z badań 25%¹⁸ białych homoseksualistów przyznało się do spółkowania z chłopcami szesnastoletnimi lub młodszymi, gdy mieli 21 lat lub więcej.

Gwałt w jakimkolwiek wieku jest brutalny i czyni spustoszenie w psychice. Może jednak przyczynić się do tego, że ofiara stanie się homoseksualna. Nasze ogólnokrajowe badanie wykazało, że prawie połowa lesbijek była wcześniej heteroseksualnie zgwałcona – prawdopodobnie stały się homoseksualne w wyniku tego doświadczenia. Mężczyźni często reagują odmiennie. Instytut Masters&Johnson wyjawiał, że „dwudziestopięcioletni mężczyzna miał swój pierwszy stosunek seksualny, gdy miał 13 lat. Został on zainicjowany przez jego matkę, lesbijkę, która przyprowadziła dla niego starszego mężczyznę, homoseksualistę. Po tym epizodzie fantazje i interpersonalne doświadczenia seksualne chłopca były wyłącznie homoseksualne”.²⁰ Podobnie, „pan K., 22 lata, czuł, że jego zmiana preferencji seksualnych miała związek z tym, że został zgwałcony przez dwóch mężczyzn. Po tym wydarzeniu doświadczył zachwiania tożsamości seksualnej i zaczął z własnej woli odbywać stosunki homoseksualne. Kiedy został wezwany na ewaluację, określił się otwarcie jako homoseksualista”.²¹

Wpływ przemocy na długość życia homoseksualistów

Badanie 6714 nekrologów²² w gazetach homoseksualistów w całych Stanach Zjednoczonych ujawniło, że 3% z 6574 homoseksualistów i 20% ze 140 lesbijek umarło w tragiczny sposób:

- 1,4% homoseksualistów i 7% lesbijek zostało zamordowanych (to ponad stukrotnie wyższy wskaźnik niż u osób nie będących homoseksualistami);
- 0,6% homoseksualistów i 5,7% lesbijek popełniło samobójstwo;
- 0,6% homoseksualistów i 4,3% lesbijek zginęło w wypadkach samochodowych (ponad 17 razy więcej niż nie homoseksualistów).

Wydarzenia te, w połączeniu z różnymi chorobami przenoszonymi drogą płciową (w szczególności AIDS), przyczyniają

się do tego, że średnia długość życia homoseksualistów to 40 lat, a lesbijek 45. To samo badanie wykazało, że średnia długość życia żonatych mężczyzn wynosi 75 lat, a zamężnych kobiet 79 lat. Jeśli chodzi o osoby rozwiedzione lub niezamężne, to średnia długość życia wynosi 57 lat dla mężczyzn i 71 dla kobiet.

Wnioski

„Zbrodnie nienawiści”, na które tak narzekają homoseksualiści nie są częste i rzadko jest to coś więcej niż przezywanie czy pomówienia. FBI zanotowało 431 zbrodni (w USA) przeciwko homoseksualistom w całym roku 1991. Udowodniono, że tylko jedna z nich była popełniona w Waszyngtonie, jednak waszyngtońscy aktywiści ruchu homoseksualistów utrzymują, że miało miejsce 397 wypadków! Gdy zostali przyściśnięci i dokładnie przepytani, przyznali, że przynajmniej 366 tych „zbrodni” to „zaczepki słowne”.²³

Zgodnie z obiegową opinią psychiatryczną, przemoc idzie w parze z homoseksualnym stylem życia. Prawie wszystkie doświadczenia przemocy, bądź chorób, na jakie narażeni są homoseksualiści wpisane są w ich subkulturę. Większość morderców, których życiorysy zbadano, i których orientację seksualną można było określić również była homoseksualna. Podczas, gdy przemoc skierowana przeciw homoseksualistom jest znikoma, większość przemocy dotyczącej homoseksualistów jest spowodowana przez innych homoseksualistów (ich subkultura może eksportować więcej przemocy niż jej doświadcza z zewnątrz).

1. Cameron P & Cameron K The prevalence of homosexuality, *Psychological Reports* 1993.
2. Cameron, P. Is Homosexuality disproportionately associated with murder? Paper presented at *Midwestern Psychological Assn*, Chicago, 1983.
3. Swigert VL et al Sexual homicide: social, psychological, and legal aspects. *Archives Sexual Behavior* 1976;3:391-401.
4. Before the Law and Justice Committee of the Washington State Senate (12/15/89).
5. Gebhard P & Johnson A. *The Kinsey data* NY:Saunders, 1979.
6. Jay K & Young A *The gay report* NY: Summit, 1979.
7. Cameron P et al Effect of homosexuality upon public health and society order *Psychol Rpts* 1989;64:1167-79
8. *Crime and the mind*. Columbia U press, 1944 p. 122.
9. Out front p. 10 8/5/92.
10. e.g. *Sparticus, Bob Damton's Address Book*.
11. Smith D & Rodgeron G Free the spanner men *Gay times*, April 1993, p. 8, 12.
12. Cameron P et al Sexual orientation and sexually transmitted disease. *Nebraska Medical journal* 1985;70:292-299.
13. *History of AIDS* Princeton: Princeton Univ. Press, 1990, p. 19.
14. Newell A et al Sexually transmitted diseases and papillomas *Brit medical J* 1992;305:1435-6.
15. Harlow C W Female victims of violent crime. *US Dept Justice* January 1991, NCJ-126826, Ronet Bachman, Crime victimization in city, suburban, and rural areas: A national crime victimization survey report. *US Dept Justice* 1992 NCJ-135943.
16. Forman B Reported male rape *Victimology* 1983;7:235-6.
17. Lipscomb G H et al Male victims of sexual assault *J American Medical Assn*, 1992;267:3064-66.
18. Bell A P et al *Sexual preference: statistical appendix* Blomington: IN Univ Press, 1981.
19. Cameron P Homosexual molestation of children/sexual interaction of teacher and pupil. *Psychological Reports* 1985;57:1227-36.
20. Schwartz M F & Masters WH The Masters and Johnson treatment program for dissatisfied homosexual men. *Am J psychiatry* 1984;141:173-181.
21. Goyer PF & Eddelman HC Same-sex rape of nonincarcerated men. *Am J psychiatry* 1984;141:576-79.
22. Cameron P, Playfair WL & Wellum S The homosexual lifetan. Paper presented at *Eastern Psychology Assn*, April 17, 1993.
23. FBI releases stats on hate crimes. *Washington Blade* 1/1/93, p.1.

Wydawca: Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi
Niniejszą ulotkę opracowano na podstawie materiałów wydanych przez
Family Research Institute (www.familyresearchinst.org)
www.piotrskarga.pl

Przemoc i homoseksualizm

W 1992 roku dwie lesbijki (16 i 17 lat) z Jeffersonville, ze stanu Indiana w USA uprowadziły dwunastoletnią dziewczynkę, którą oskarżyły o „kradzież kochanki”. Dziewczynka została wepchnięta do bagażnika samochodu, kilkakrotnie dźgnięta nożem i pobita ciężką, metalową rurką. Próbowła się jeszcze bronić, więc wylały na nią benzynę i podpaliły.

W tym samym roku czternastolatek został skazany za pomoc w morderstwie swojego czterdziestoletniego ojca (morderstwo pierwszego stopnia). Ojciec „został 45-krotnie dźgnięty i tak okrutnie pobity metalowym kociołkiem, że kociołek się rozleciał”. Chłopak wyznał, że pomógł kochankowi i współlokatorowi swojego ojca w zabójstwie, po to, by on i 31-letni mężczyzna „mogli żyć razem”.

Oba morderstwa pasują do obiegowej opinii psychiatrycznej: skrajne okrucieństwo jest w sposób naturalny powiązane z innymi formami patologii społecznej. Z tej perspektywy ci, którzy są w opozycji do norm społecznych: homoseksualiści, prostytutki, alkoholicy, itp. są bardziej skłonni do używania przemocy. Przywódcy organizacji homoseksualistów odpowiadają, że homoseksualiści nie są patologiczni, buntowniczy ani zbrodni. Utrzymują, że są to delikatni, kochający ludzie, a przemoc, której doświadczają dowodzi, że potrzebują specjalnych praw, które broniłyby ich przed niehomoseksualnymi „pogromcami homoseksualistów”.

Kto ma rację? Czy brutalność wywodzi się z patologicznej subkultury homoseksualistów, czy też inni kierują ją przeciw nim? Przeanalizujemy różne formy brutalności, pamiętając, że tylko od około 2-3% dorosłych jest homoseksualnych bądź biseksualnych¹.

Morderstwo i mord masowy

Mimo, iż całkowita liczba ofiar zamordowanych przez danego zabójcę jest często wątpliwa (np. homoseksualista Henry Lucas przyznał, że zabił 350 osób), okazuje się, że obecnie światowy rekord w liczbie popełnionych seryjnych morderstw należy do rosyjskiego homoseksualisty Andreia Chikatilo, który w 1992 roku został skazany za gwałty, morderstwa, oraz jedzenie części ciał przynajmniej 21 chłopców, 17 kobiet i 14 dziewcząt. Patologia polegająca na zjadaniu swoich ofiar charakteryzowała również Jeffreya Dahmera z Milwaukee, który został skazany w 1992 roku. Nie tylko zabił 17 młodych mężczyzn i chłopców, ale też gotował i jadł ich części ciała.

Każdy z sześciu najgroźniejszych amerykańskich zabójców był homoseksualistą:

- Donald Harvey przyznał się do 37 ofiar w Kentucky;
- Jon Wayne Gacy zgwałcił i zabił 33 chłopców w Chicago, grzebał ich na podjeździe do swojego domu;
- Patryc Kearney to sprawca 32 zbrodni, ciał swoje ofiary

na małe kawałki po wcześniejszym spółkowaniu i został w workach na śmieci wzdłuż dróg szybkiego ruchu w Los Angeles;

- Bruce Davis molestował i zabił 27 mężczyzn i chłopców w Illinois;
- Corll-Henley-Brooks torturował i wykorzystał seksualnie 27 mężczyzn w Teksasie;
- Juan Corona został skazany za zabicie 25 pracowników najemnych („uprawiał seks z ich nieżywym już ciałami”).

Lesbijka Aileen Wuornos w 1992 roku została uznana za „najgorszą morderczynię” – zabiła przynajmniej 7 mężczyzn w średnim wieku. Działając sama, pobiła rekord dwóch pielęgniarek: Catherine Wood i Gwen Graham, które zabiły 6 pacjentów przebywających na rekonwalescencji w Grand Rapids, Michigan.

Powiązanie między seryjnym morderstwem a homoseksualizmem wcale nie jest nowe. Dwóch mężczyzn „rywalizuje” o tytuł „najgorszego w świecie mordercy”. Nazistowski oprawca w obozie w Auschwitz, Ludwig Tiene, dusił, miażdżył i zagryzał na śmierć chłopców i młodych mężczyzn podczas wykonywanych na nich gwałtów. Choć całkowita liczba jego zbrodni nie jest pewna, często mordował aż 100 osób dziennie. Gilles de Rais (Niebieskobrody) brutalnie zabił 800 chłopców. Każdy z chłopców był najpierw zwabiony do jego domu, wykapany i nakarmiony. Właśnie wtedy kiedy biedny chłopak myślał: „To mój szczęśliwy dzień”, zostawał zgwałcony, następnie zabity poprzez „rozprucie”, bądź rozcięcie na pół i albo spalony, albo zjedzony.

Zbadanie spraw 518 masowych morderców, którzy zabijali na tle seksualnym w Stanach Zjednoczonych od 1966 roku do 1983 roku ujawniło, że 350 (68%) ofiar zostało zamordowanych przez sprawców będących homoseksualistami oraz że 19 (44%) z 43 morderców było biseksualnych lub homoseksualnych².

Mimo tego, iż prawdopodobnie mniejszość seryjnych morderców jest homoseksualna oraz biorąc pod uwagę fakt, że homoseksualiści stanowią nie więcej niż 3% populacji, mordercy będący homoseksualistami pojawiają się częściej niż można by się tego spodziewać.

Wydaje się, że zarówno morderstwo seryjne jak i pojedyncze jest powiązane z homoseksualizmem. Z czasów przed powstaniem ruchu na rzecz „praw dla homoseksualistów” nie ma jednak na potwierdzenie tej tezy zbyt wielu dowodów. Z 444 zabójstw zgłoszonych w jednym sądzie w latach 1955-1973, badacze zanotowali 5 morderstw ewidentnie na tle seksualnym. Trzy na pięć dotyczyły stosunków homoseksualnych, dwa heteroseksualnych.³

Wgłębiając się w powiązanie między popełnianiem morderstw a homoseksualizmem, Jim Warren, który pracował jako radca prawny w Ośrodku Poprawczym Stanu Washington,

przeprowadził wywiady z prawie wszystkimi noworejestrowanymi w ośrodku młodymi mordercami (poniżej 36 lat) w stanie Washington w latach 1971- 82 (w czasie powstawania ruchu na rzecz praw homoseksualistów). Był prawdopodobnie „jedyną osobą, która zbadała całościowo wszystkie akta poszczególnych sprawców.” Warren przyznał,⁴ że zaskoczyło go to, jak często w sprawach pojawiał się homoseksualizm.

Zaczynając od zaledwie 2 czy 3 morderstw rocznie w 1972 roku aż do dziesiątków w 1980 roku, zwrócił uwagę na pojawiającą się prawidłowość: mimo, iż często motywem zbrodni podanym w raporcie było włamanie lub kradzież, „w około 50% przypadków” był również związek z homoseksualizmem. Typowa sytuacja to: homoseksualista spotyka kogoś w barze lub parku i zaprasza go do swojego mieszkania. Przed nastaniem kolejnego dnia dochodzi do sprzeczki i gospodarz lub zaproszona osoba jest martwa.

Brutalne praktyki seksualne

Znaczna mniejszość homoseksualistów (między 22⁵ a 37%^{6,7}) bierze udział w bolesnym lub brutalnym seksie (np. łągodnie torturowany, lub sadomasochizm, gdzie partnerzy są torturowani lub ranieni podczas uprawiania seksu). Już w latach czterdziestych XX wieku, psychiatra Dawid Abrahamsen⁸ zanotował: „Ogólnie wiadomo, że popęd homoseksualny może być połączony z tendencjami sadystycznymi, lub masochistycznymi. (...) Dewiacje te grają znaczną rolę w wielu przestępstwach seksualnych i w wielu przypadkach morderstw”. W narodowym badaniu reprezentatywnej grupy homoseksualistów i heteroseksualistów 32% mężczyzn, którzy uważali się za homoseksualnych, czy biseksualnych, oraz 5% mężczyzn heteroseksualnych; 17% lesbijek oraz 4% kobiet heteroseksualnych przyznało, że brało udział w praktykach sadomasochistycznych. Podobnie homoseksualiści i lesbijki byli około czterokrotnie bardziej skłonni do udziału w łągodnym seksie niż ludzie heteroseksualni.

- Książki i czasopisma o tematyce homoseksualnej lubują się w przedstawianiu „frajdy” czerpanej z brutalnego seksu. Na przykład, dziennikarz z Denver („wróżka skórzanego seksu”), podpowiadał swoim czytelnikom jak przyduszać i biczować partnera podczas uprawiania seksu. Przypomniał on również praktykę „wieszania na drzewie na hakach rzeźniczych za mięśnie piersiowe” i opisał „facetów, którzy lubią jak się trzyma zapalone cygara lub papierosy blisko ich skóry, lub jak się ich nimi przypala”.⁹ Również homoseksualne przewodniki po kraju i innych państwach rzeczowo wymieniają miejsca, gdzie za pieniądze można wziąć udział w sadomasochistycznym seksie.

- W 1993 roku londyńscy homoseksualiści przeznaczili 100 000 funtów na apelację werdyktu, w którym sędzia stwierdził: „Seks nie może być pretekstem do przemocy. (...) Przyjemność czerpana z wyrządzania bólu jest rzeczą złą”. Jakie przestępstwo? „Przybijanie napletka i moszny do deski” oraz „wylewanie gorącego wosku na cewkę moczową”.¹¹
- W programie dokumentalnym nadanym w 1980 roku w telewizji CBS pod tytułem „Władza homoseksualistów, polityka homoseksualistów” stwierdzono, że około 10% tragicznych śmierci wśród młodych mężczyzn w San Francisco było rezultatem „zapędzenia” się podczas uprawiania sadomasochistycznego seksu.

Celowe zarażanie innych podczas stosunku

Aktywiści ruchu na rzecz „praw dla homoseksualistów” argumentują, że nikogo nie powinno interesować, co dorośli ludzie robią w swoich sypialniach. Jednakże homoseksualiści mają tak wielu partnerów,^{5,6,7} że zwiększają ryzyko zarażenia siebie lub innych chorobami przenoszonymi drogą płciową. W rzeczy samej, homoseksualiści są znacznie bardziej narażeni na choroby przenoszone drogą płciową niż heteroseksualiści.¹²

Większość osób zarażonych chorobą przenoszoną drogą płciową postanawia, że zrobi wszystko, co w ich mocy, by nie zarazić innych. Ale są i tacy – mniejszość, choć znacząca – którzy chcą żeby ich partnerzy cierpieli tak jak oni. Mirko Grmek¹³ stwierdził: „Każdy historyk choroby wie, że taka postawa zemsty, albo niedbałości przyczyniła się do rozprzestrzenienia gruźlicy i syfilisu”. Istnieją dowody na to, że w porównaniu z heteroseksualistami, homoseksualiści są bardziej skłonni do celowego zarażania swoich partnerów seksualnych. Jedynie porównawcze badanie^{5,9} na ten temat ukazało, że około 1% kobiet lub mężczyzn heteroseksualnych w porównaniu do 7% homoseksualistów i 3% lesbijek przyznało się do celowego zakażenia chorobą przenoszoną drogą płciową.

Kiedy chodzi o AIDS, indywidualne i społeczne koszty celowego zarażenia są wyjątkowo wysokie. Udokumentowano¹³ kilka przykładów, gdzie homoseksualiści celowo zakażali swoich partnerów. Najbardziej znany jest przypadek „pacjenta zero”, kanadyjskiego stewarda, który aż do swojej śmierci w wieku 32 lat, dzielił swoje ciało i zakażenie z 250 mężczyznami rocznie. Od późnych lat siedemdziesiątych do wczesnych osiemdziesiątych był osobiście odpowiedzialny za przy-najmniej 40 z pierwszych 280 przypadków zarażenia AIDS w USA i powiedział urzędnikom do spraw opieki zdrowotnej, że to „tylko i wyłącznie jego sprawa”.

Wydaje się również, że istnieje związek między uprawianiem okrutnych praktyk seksualnych i chęcią zakażenia innych. Dzielną naszą krajową grupę reprezentatywną^{7,12} na